

Sygnatura akt I 1Ca 228/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 23-06-2017 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Kozłowska

Sędzia: SO Aleksandra Bolczyk spr

Sędzia: SO Iwona Złoty

Protokolant: stażysta Aleksandra Krakowska

po rozpoznaniu w dniu 23-06-2017 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) SA w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 25.01.2017r. sygn. akt I C 373/16

1. Oddala apelację.
2. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Aleksandra Bolczyk Ewa Kozłowska Iwona Złoty

I 1 C a 228 / 1 7

UZASADNIENIE

Powódka J. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA z/s w S. kwoty 17.500,00 zł z ustawowymi odsetkami od dn.23.2.2016r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka stwierdziła, że w dniu 17.10.2013r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w miejscowości B.. Sprawca szkody R. S. kierujący pojazdem marki K. C. o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że na prostym odcinku drogi, wykonując manewr wyprzedzania, nie zachował bezpiecznego odstępu i prawym bokiem pojazdu uderzył w prawidłowo jadącą w tym samym kierunku rowerzystkę - powódkę. Sprawca zdarzenia w chwili wypadku objęty

był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego. Powódka zgłosiła roszczenia odszkodowawcze pozwanemu. W procesie likwidacji szkody pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę w wysokości 2.500,00 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność i w ramach likwidacji szkody wypłacił powódce kwotę 1.372,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, 40,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 2.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego wypłacona tytułem zadośćuczynienia kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki .

Pismem procesowym z dn.18.11.2016r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu do kwoty 23.500,00 zł.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2017r. Sąd Rejonowy w Kole zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 23.500,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 17.500,00 zł od dnia 23.02.2016r. i od kwoty 6.000,00 zł od dnia 23.11.2016r. - do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.593,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ponadto zarządził ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kole kwotę 300,00 zł tytułem nie uiszczonych opłat od pozwu.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne .

W dn.17.10.2013 r. w miejscowości B. kierujący samochodem osobowym marki K. C. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że wykonując manewr wyprzedzania jadącej w tym samym kierunku rowerem J. J., nie zachował bezpiecznego odstępów, w wyniku czego prawym bokiem pojazdu uderzył w rowerzystkę.

W następstwie wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci krwiaka podpajęczynówkowego, wstrząśnienia mózgu, złamania łopatki lewej i stłuczenia kończyny dolnej lewej. Powódka przebywała w okresie od dn.17.10.2013r. do dn.5.11.2013r. w SPZOZ w K. i została wypisana z zaleceniem dalszej kontroli w poradni ortopedycznej. Po wypadku powódka odczuwała bóle głowy, łopatki i nogi i zażywała środki przeciwbólowe. Przez 4 miesiące powódka poruszała się przy pomocy laski. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powódce kwotę 1.372,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, 40,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 2.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Biegły ortopeda M. G. stwierdził, że w następstwie wypadku powódka doznała poważnego urazu głowy i złamania łopatki lewej i ocenił na 5% stały uszczerbek na jej zdrowiu. Biegły neurolog Z. R. stwierdził, że powódka doznała urazu w postaci cerebrastenii pourazowej jako następstwa urazu czaszkowo-mózgowego ze wstrząśnieniem mózgu i krwawieniem podpajęczynówkowym i ocenił na 8% trwały uszczerbek na zdrowiu.

Przeprowadzone dowody nie były kwestionowane przez strony i jak wskazał Sąd Rejonowy, zostały uwzględnione w stanie faktycznym sprawy.

Powódka dochodziła podwyższenia zadośćuczynienia o kwotę 23.500,00 zł, uzasadniając żądanie niedostatecznym uwzględnieniem przez pozwanego cierpień fizycznych i psychicznych oraz stopnia uszczerbku na zdrowiu. Pozwany zarzucił, że ustalając wysokość zadośćuczynienia w wysokości 2.500,00 zł wziął pod uwagę wszystkie elementy, które wpłynęły na krzywdę powódki, a przyznane zadośćuczynienie stanowi wartość ekonomicznie odczuwalną.

Różnica stanowisk stron ma swoje uzasadnienie , co podkreślił Sąd Rejonowy, w rodzaju szkody, którą ma rekompensować zadośćuczynienie. W przeciwieństwie do uszczerbku majątkowego zadośćuczynienie „ma na celu wynagrodzenie w pewnym przynajmniej zakresie krzywdy pozostającej poza szkodą majątkową, a polegającej na ujemnych odczuciach fizycznych i psychicznych, wywołanych bólem, kalectwem i poczuciem upośledzenia” / wyrok SN z dn.19.7.1968r., (...) 228/68/. Doznana krzywda jest niewymierna, związana jest z wrażliwością osoby poszkodowanej, jej sytuacją osobistą i innymi czynnikami, które mogą mieć wpływ na rozmiar odczuwanych cierpień, a kompensacja szkody dokonuje się głównie w sferze psychicznej przez przywrócenie równowagi emocjonalnej, naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Należy też uwzględnić, że szkoda niemajątkowa ma z zasady charakter dynamiczny. Niemniej określenie wysokości zadośćuczynienia „powinno opierać się na obiektywnych i

sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron” / z uzasadnienia wyroku SN z dn.12.9.2002r., (...)/.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu, co zauważył Sąd I instancji, jest tylko pomocniczym środkiem ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia i nie może być ono „mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu” / wyrok SN z dn.5.10.2005r., (...) 47/05/, ze względu bowiem na okoliczności sprawy przy tym samym stopniu rozstroju zdrowia zakres ujemnych doznań pokrzywdzonego może być różny. Niemniej pomocnicze stosowanie tego kryterium pełni funkcję obiektywizującą wielkość zadośćuczynienia, umożliwia też porównanie różnych sytuacji indywidualnych według zasad stosowanych przy określaniu wysokości jednorazowego świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, gdzie świadczenie za każdy procent uszczerbku ma charakter zryczałtowany. W świetle tych zasad nie można podzielić stanowiska pozwanego, że kwota zadośćuczynienia przyznana powódce jest odpowiednia do wielkości procentowego uszczerbku na jej zdrowiu. Biegli ortopeda i neurolog stwierdzili u powódki stały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 13%. Wyplacone zadośćuczynienie w kwocie 2.500,00 zł nie odpowiada, zdaniem Sądu Rejonowego, stwierdzonemu u powódki uszczerbkowi na zdrowiu.

Wysokość zadośćuczynienia powinna być określana przy uwzględnieniu jego celu i charakteru. Zadośćuczynienie zgodnie z art. 445 § 1 kc przyznawane jest poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jako odpowiednia suma, stanowiąca odpłatę za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 kc jest niedookreślone, ale zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa / wyrok SN z dn. 22.4.1985r., II CR 94/85/. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia łączy jego wysokość z poziomem życia społeczeństwa, jednak „podkreślenia wymaga uzupełniający charakter tej zasady w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, gdyż jedynie przy zachowaniu takiej relacji oraz różnej wagi każdego z tych elementów możliwe jest zachowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia” / wyrok SN z dn.12.9.2002r., IV CKN 1266/00/. Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia powoduje, że jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość /wyrok SN z dn.18.4.1978r., IV CR 99/78/, a uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji / wyrok SN z dn.10.3.2006 r., IV CSK 80/05/.

Przy uwzględnieniu przedstawionych wyżej okoliczności dotyczących braku nienależytej uwagi poświęconej przez pozwanego stopniowi uszczerbku na zdrowiu, indywidualnej sytuacji powódki i funkcji zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy uznał za odpowiednie uzupełnienie wyplaconego powódce zadośćuczynienia o dochodzoną pozwem kwotę 23.500,00 zł. Wysokość zadośćuczynienia w tej kwocie przedstawia realną wartość ekonomiczną i spełnia warunek przywrócenia równowagi naruszonej przez cierpienia fizyczne i psychiczne.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.98 kpc. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 6.593,64 zł, na które składa się opłata od pozwu w kwocie 875,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.817,00 zł i koszt zaliczek w kwocie 901,64 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając :

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 445§1 kc. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie przez Sąd I instancji od pozwanego na rzecz powódki kwoty 23500zł . tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i doznanie rozstroju zdrowia w wyniku wypadku z dnia 17 października 2013r. , gdy kwota ta , łącznie z wyplaconą wcześniej 2500zł , jest nadmierna i prowadzi do wzbogacenia osoby poszkodowanej , narusza fundamentalne funkcje zadośćuczynienia i nie spełnia wymogów sumy odpowiedniej w rozumieniu przepisu art. 445§1 kc.,

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 kc. w zw. z art. 232 kpc. poprzez jego niezastosowanie i uznanie , że powódka sprostała obowiązkowi wykazania wysokości zadośćuczynienia powódki związanego z wypadkiem z dnia

17 października 2013r. i jej rozmiaru, gdy w rzeczywistości powódka nie wykazała tych okoliczności i z tego względu powinna ponieść ujemne skutki procesowe związane z zaniedbaniem ciężaru dowodzenia,

- naruszenie przepisu postępowania tj. art. 233§1 kpc. mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak jego wszechstronnego rozważenia, a przede wszystkim określenia wysokości zadośćuczynienia na podstawie stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 13%, a w rezultacie zasądzenia rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zawartego w pkt.2 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za I instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja pozwanego okazała się być nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach, ocenionych bez naruszania zasad swobody sędziowskiej, wobec czego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą niniejszego orzeczenia. Zastrzeżeń nie budzi też prawidłowość subsumpcji dokonanej przez Sąd I instancji i trafność zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Jako nieuzasadniony ocenić należy sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podzielić trzeba utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia ww. przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 roku, sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Zdaniem Sądu odwoławczego, dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego sprawy nie przekracza granicy swobodnej oceny, do jakiej Sąd orzekający jest uprawniony, nie jest to też ocena dowolna lub ocena, w której wnioski nie układająby się w logiczną całość, nie byłyby zgodne z doświadczeniem życiowym, sprzeczne czy niepowiązane z tym materiałem. W wyniku tej oceny Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, skutkujące w rezultacie uwzględnieniem powództwa w całości.

Za nieuprawniony, a ponadto w świetle analizy akt sprawy, niezrozumiały, uznać należy zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art.6 kc. w zw. z art. 232 kpc.

Apelujący nie precyzuje w zasadzie, jakich – jego zdaniem - zaniedbań w sferze postępowania dowodowego dopuściła się powódka, które nie pozwalałyby na uznanie jej roszczenia za udowodnione. W toku postępowania przed Sądem I instancji przeprowadzono dowód z opinii biegłych lekarzy ortopedy i neurologa, przesłuchana została w charakterze strony powódka oraz świadek W. J.. Biegli sporządzili ekspertyzy w oparciu o bogatą dokumentację medyczną i badanie powódki, sformułowane przez nich wnioski zostały należycie umotywowane, a zgłoszone przez pozwanego

zarzuty pod adresem opinii – rzeczowo i jasno wyjaśnione. Twierdzenie zatem, że powódka nie przedstawiła żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie swojego żądania, dopuściła się w tej kwestii uchybień, dostarczając wyłącznie pod osąd swoje gołosłowne, jak nazwał je pozwany, wywody, jest całkowicie chybione i nie znajduje żadnego racjonalnego wsparcia w materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Apelacja obfituje zresztą w szereg lakonicznych, oderwanych od realiów przedmiotowej sprawy uwag o charakterze ogólnym, nie odnoszących się do sytuacji powódki.

Sąd I instancji nie naruszył również przepisu art. 445§1 kc.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił i wyartykułował czytelnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności wpływające na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Należy przy tym zauważyć, iż przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpień, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Sąd Rejonowy – ustalając wysokość zadośćuczynienia - dokonał tej oceny w sposób prawidłowy, biorąc pod uwagę wymienione wyżej okoliczności. Podkreślić także należy, że stopień uszczerbku na zdrowiu określony przez biegłych sądowych (łącznie na poziomie 13 %) ma charakter jedynie posiłkowy, gdyż Sąd orzekający, ustalając wysokość zadośćuczynienia – jak wskazano wyżej - bierze pod uwagę całokształt okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy. Zarzucanie zatem Sądowi Rejonowemu, że określił wysokość zadośćuczynienia na podstawie stwierdzonego u powódki uszczerbku na zdrowiu, z sugestią, iż pominął inne okoliczności, tłumaczyć, ale nie usprawiedliwić, może jedynie fakt, że pozwany nie zna sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia, albowiem wywiódł apelację wprost. Z treści uzasadnienia tego Sądu jasno wynika jego pogląd, cytowany za SN i podzielany przez Sąd Okręgowy, że zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu.

Podkreślenia nadto wymaga, że skuteczne kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy nastąpiło oczywiste naruszenie ogólnych kryteriów jej ustalania. Zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd I instancji, tym bardziej, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu (wyrok SN 15 lutego 2006 roku, sygn. IV CK 384/05, LEX nr 179739 oraz wyrok SN z 5 grudnia 2006 roku, sygn. II PK 102/06, OSNP 2008/1-2/11). Zarzut niewłaściwego określenia kwoty zadośćuczynienia nie może zatem wkraczać w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Stąd korygowanie przez Sąd II instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18 listopada 2004 roku, sygn. I CK 219/04, LEX nr 146356), co w przedmiotowej sprawie nie występuje. Wysokość należnego powódce zadośćuczynienia określona przez Sąd I instancji nie jest wygórowana, lecz znajduje uzasadnienie w realiach przedmiotowej sprawy. Twierdzenie skarżącego jakoby zadośćuczynienie to było zbyt wysokie stanowi jedynie polemikę z oceną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Sąd Rejonowy orzekając o właściwej dla powódki kwocie zadośćuczynienia miał na uwadze, poza stopniem trwałego uszczerbku na zdrowiu, szereg innych okoliczności, mianowicie: doznane przez nią obrażenia i związany z tym ból fizyczny oraz czas jego trwania, cierpienia psychiczne, dyskomfort w postaci korzystania z pomocy innych osób, poruszania się o lasce, wiek powódki, pobyt w szpitalu w oderwaniu od domu, traumatyczne doświadczenia związane wypadkiem.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swych orzeczeniach – że zadośćuczynienie ma charakter wielorodzajowy, składa się z szeregu elementów, które należy wziąć pod uwagę przy określaniu jego wysokości. Jest ono bowiem

sposobem naprawienia krzywdy, która powinna być każdorazowo indywidualnie oceniana przez sąd orzekający w tego typu sprawach. W okolicznościach nin. sprawy zastanawia jedynie, jak pozwany, zakładając w sposób oczywisty znajomość przez niego zawartości akt, może, racjonalnie ją oceniając, twierdzić o adekwatności wypłaconego zadośćuczynienia w rozmiarze 2500 zł przed zainicjowaniem procedury sądowej przez powódkę.

Za nieuzasadniony w świetle powyższych rozważań uznać należy również zarzut zmierzający do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, który powódka wygrała w całości (art. 98 kpc.).

W konsekwencji Sąd Okręgowy, uznając apelację pozwanego za niezasadną, orzekł o jej oddaleniu po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono w oparciu o treść art. 98 kpc. w zw. z § 2 pkt. w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych po zmianie Rozporządzeniem M. Spr. z dnia 3 października 2016r. (Dz.U. z 2015, poz. 1804, Dz.U. z 2016r. poz. 1667).

Aleksandra Bolczyk Ewa Kozłowska Iwona Złoty